

Dobrze, żeście przyjechali, to przynajmniej ~~nie~~ wiecie jakie tutaj są warunki. Za pobyt od piątku do poniedziałku napisałam skargę do prokuratury. W takich warunkach, proponowałabym posiedzieć mielibyśmy „panom”, którzy zdecydowanie na to zasłużyli, ponieważ u każdego pojedynczego człowieka pies ma o tysiąc razy lepsze warunki, od tych jakie znajdują się na partyzantów.

☺ Czyż się dobrze, chociaż obliczył mi poród mojej siostry, u każdego razie jestem już w piątym miesiącu. Łyże się raczej ma nadzieję, że jej i jeżeli ktokolwiek miał jakiegokolwiek wątpliwości, to w tej chwili podlega ma całkiem skonkretyzowanej spotkaniem tu w polnych znajomych. Myślę, że w październiku nie będziecie już przyjeżdżać, ponieważ czy komuś to się podoba, czy też nie, będę już w domu.

Bardzo żał mi Dainki, pozdrow jej mamę, niech się trzyma, nie warto dla takiej ~~osoby~~ dławić marmować zdrowia i nerwów.

Najlepiej gdybyśmy wyszła, już teraz, nie lubię siedzieć tak bezczynnie.

Powiedz mojej mamie, że gdyby do niej ktoś przyszedł na jakiegokolwiek rozmówki, niech przede wszystkim ugrząznie wlezie, bez nakazu wogóle niech nie wpuszcza

do domu. Talony na książki powinny być w szufladzie pod telewizorem w ^{taciej} zielonej okładce,